

Islamistyczny ekstremizm w Niemczech mniej groźny

4 stycznia 2023

Spadło zagrożenie ze strony islamizmu w Niemczech w ostatnim roku, ale ciągle w dużym stopniu jest ono większe, niż ze strony skrajnej prawicy i skrajnej lewicy.

Dane opublikowane przez Biuro Federalnej Policji Kryminalnej (BKA) pokazują, że na 1 grudnia liczba osób stwarzających islamistyczne zagrożenie spadła. W tym roku jest ich 520, a to o 34 mniej niż w roku poprzednim. Chodzi tu o osoby, które podejrzewa się, że mogą posłużyć się różnymi formami przemocy politycznej.

Pomimo ciągłych ostrzeżeń ze strony rządu, że zagrożenie ze strony skrajnej prawicy rośnie i po ostatnich akcjach rozbijania spisku prawicowych ekstremistów, ich liczba to 74 osoby. Ponad siedmiokrotnie mniej niż tych zainfekowanych islamistyczną ideologią. Liczba ekstremistów lewicowych stanowiących poważne zagrożenie pozostała na stałym poziomie 11 osób.

Osobnym wyzwaniem dla niemieckich służb są osoby powracające z walk w Syrii i Iraku. Zdaniem BKA do kraju wróciło około 40% islamistycznych terrorystów z 1150, którzy mieli wyjechać na dżihad w tym regionie. Jednocześnie rząd sam sprowadził 26 kobiet i 50 dzieci, które mają obywatelstwo niemieckie a związane były z Państwem Islamskim. W obozach prowadzonych przez Kurdów przebywa jeszcze 37 islamistów.

W ubiegłym tygodniu skazano na 14 lat więzienia islamistę, który zaatakował cztery osoby w pociągu ICE w okolicach Monachium. Trzy z tych osób zostały bardzo poważnie ranione.

Pomimo takiego obrazu sytuacji niemieckie władze w nowej koalicji rządzącej prowadzą działania bardziej skupiające się

na zagrożeniu ze strony skrajnej prawicy. Większe finansowanie ze strony rządu dostają eksperci walczący z „islamofobią”, zwykle kojarzoną z nietolerancyjnymi, skrajnie prawicowymi postawami, a likwiduje się forum współpracy ekspertów zajmujących się islamizmem.

Do problemów niemieckiego społeczeństwa dochodzą zjawiska niebezpośrednio związane z islamizmem, ale już z imigracją – takie jak wydarzenia z nocy sylwestrowej, podczas której grupki o imigranckim pochodzeniu strzelały racami i fajerwerkami do przechodniów, atakowały policję i służby ratownicze.

Pokazuje to, że integracja napotyka nie tylko na problemy na gruncie ideologii i ekstremizmu, ale że istnieje szeroka baza osób wyobcowanych ze społeczeństwa, postrzegających państwo jako element wrogi.

Źródło: Euroislam.pl